

## Czym są kompetencje przyszłości i jaki jest pożądany zakres kompetencji absolwenta szkoły?

**Dorota Piotrowska**  
Politechnika Łódzka

W dzisiejszych czasach dynamicznie zmieniające się otoczenie społeczne, technologiczne i gospodarcze stawia przed instytucjami edukacyjnymi wiele wyzwań. Uczelnie, które kiedyś kojarzyły się wyłącznie z oferowaniem pełnych kwalifikacji w formie studiów licencjackich, magisterskich czy inżynierskich, muszą dostosowywać swoje strategie edukacyjne do nowych realiów. Edukacja przyszłości to nie tylko zdobywanie wiedzy teoretycznej, ale także rozwijanie umiejętności i kompetencji, które pozwolą absolwentom elastycznie poruszać się po dynamicznym rynku pracy. W tym kontekście kluczowe stają się takie pojęcia, jak upskilling, reskilling, a także kształtowanie szerokiego ekosystemu edukacyjnego, w którym uczący się mogą swobodnie zdobywać i aktualizować swoje kwalifikacje.

Doświadczenia w trakcie pandemii wyraźnie dowodzą, że w niemalże wszystkich społeczeństwach drzemie silna potrzeba rozwijania kompetencji. Te same badania pokazują jednak inny ważny aspekt tego zjawiska. Społeczeństwa chcą się uczyć, ale w dogodnym dla siebie czasie, często poprzez krótkie formy edukacyjne, które mogą być realizowane na różnych etapach życia. Tak postawiona diagnoza potrzeb edukacyjnych generuje konieczność rozwijania na rynku edukacyjnym nowych, elastycznych form kształcenia i uczenia się, dostosowanych do indywidualnych potrzeb i możliwości osób uczących się.

Kompetencje przyszłości to zestaw umiejętności, wiedzy oraz postaw, które umożliwiają społeczeństwu efektywne funkcjonowanie w zmieniającym się świecie. Globalizacja, cyfryzacja oraz transformacja gospodarki wymuszają na pracownikach ciągłe doskonalenie się i dostosowywanie do nowych warunków. Według wielu raportów, szacuje się, że po nad 40% umiejętności pracowników ulegnie przekształceniom w ciągu najbliższych pięciu lat, co oznacza, że kształcenie dorosłych, a przede wszystkim uczenie się przez całe życie, zarówno w ramach formalnych, jak i pozaformalnych systemów edukacji, staje się koniecznością.

Od kilku lat przygotowywany przez World Economic Forum raport „The Future of Jobs” niezmiennie wskazuje, że najważniejsze umiejętności przyszłości obejmują myślenie analityczne, kreatywność, elastyczność, odporność, a także zdolność do szybkiego przyswajania nowej wiedzy i umiejętności. Wzmacnia się także rola kompetencji technologicznych, takich jak umiejętność korzystania z nowych technologii, analizy danych czy też sztucznej inteligencji. Są to zestawy kompetencji, które nie muszą być zdobywane w wieloletnim procesie studiów licencjackich, magisterskich czy nawet podyplomowych. Często do zdobycia tych, kluczowych w nowych warunkach pracy, informacji i umiejętności wystarczy krótki kurs, zakończony odpowiednio jakościową weryfikacją kompetencji.

Jednym z narzędzi, w których upatruje się wielkiej szansy dla otwarcia nowych inicjatyw edukacyjnych, na różnych poziomach oświaty i szkolnictwa wyższego, są tzw. mikroświadczania. Wg przyjętej w rekomendacji unijnej definicji (*Zalecenie Rady w sprawie europejskiego podejścia do mikroświadczania na potrzeby uczenia się przez całe życie i zatrudnialności 16 czerwca 2022 r.*): „Mikroświadczanie jest dowodem na zdobycie efektów uczenia się, które uczący nabył po krótkim doświadczeniu edukacyjnym. Te efekty uczenia się zostały ocenione według przejrzystych standardów”. Kluczowym komponentem mikroświadczania jest ich elastyczność i dostosowanie do bieżących potrzeb rynku pracy, co czyni je niezwykle atrakcyjną formą uzupełniania kwalifikacji.

Aby jednak te formy edukacyjne służyły rzeczywistym i realnym potrzebom kompetencyjnym, potrzebna jest współpraca wielu różnych podmiotów. Model helisy, który zakłada współpracę pomiędzy uczelniami, biznesem, władzami lokalnymi i społeczeństwem, jest kluczowym narzędziem w rozwijaniu kompetencji regionalnych. W takim modelu uczelnie mogą lepiej dostosować swoje programy, zróżnicowane oferty edukacyjne, do potrzeb rynku pracy, a przedsiębiorstwa mogą czerpać realne korzyści z dobrze wykształconych pracowników. Władze regionu tworzą sprzyjające warunki do budowania systemów uczenia się przez całe życie, a społeczeństwo zyskuje lepszy dostęp do edukacji.

Stoimy zatem w przededniu rewolucyjnej zmiany modelu funkcjonowania uczelni, które wg wielu prognoz i analiz mają odegrać kluczową rolę w procesie wspomagania rozwoju kompetencji przyszłości w otoczeniu społeczno- gospodarczym. Oznacza to potrzebę rewizji dotychczasowych wzorców usług edukacyjnych, a także, co chyba nawet ważniejsze, otwarcie się na aktywne wspieranie innych form uczenia się na drogach pozaformalnych i nieformalnych. Uczelnie nie tylko mają nauczać, ale przede wszystkim winny stać się miejscem pożytecznego uczenia się obywateli, którzy w dowolnym momencie swojego życia powinni móc przyjść do nich, aby zdobyć nowe kompetencje, czy też formalnie potwierdzić te, które wcześniej zdobyli poza systemem oświaty, w miejscu pracy lub na różnych ścieżkach swojego prywatnego życia. Dopiero taki model uczelni ma szansę stać się prawdziwym wsparciem dla kompetencyjnego rozwoju regionów. Pytanie, na ile uczelnie są gotowe, aby podjąć to ważne społecznie i gospodarczo wyzwanie...